

## Zaburzenia emocjonalne a zaburzenia rozwoju mowy

Zaburzenia emocjonalne u dzieci w wieku szkolnym stały się czymś powszechnym. Ciągłe wzrasta liczba dzieci sprawiających problemy wychowawcze. Zastanawiamy się, dlaczego tak jest? A przecież u podłoża owych problemów leżą właśnie zaburzenia procesów emocjonalnych.

Dodatkowym balastem dla dziecka nieradzącego sobie z własnymi emocjami jest zaburzenie mowy. W przypadku, gdy nałożą się te dwa zaburzenia, dziecko ma poważne trudności i potrzebuje pomocy fachowców.

Istnieje związek między zaburzeniami emocjonalnymi a zaburzeniami rozwoju mowy. W czasie kilkuletniej pracy logopedycznej starałam się nie tylko diagnozować dzieci jako logopeda, ale interesowałam się także ich osobowością. Uważam, że tylko wnikliwe poznanie dziecka pozwala określić przyczynę jego stanu mowy. Wnioski z moich obserwacji są, jak sądzę, dość ciekawe, dlatego postanowiłam się nimi podzielić.

W pierwszym rozdziale skupię uwagę na zaburzeniach emocjonalnych, ich rozwoju, klasyfikacji i objawach, o czym pisała będę w poszczególnych podrozdziałach. W drugim rozdziale zajmę się zaburzeniami rozwoju mowy. W podrozdziałach omówię okresy rozwoju mowy oraz czynniki „burz<sup>1</sup>ce” ten rozwój. Korzysta<sup>3</sup>a będę z literatury, w<sup>3</sup>asnych obserwacji oraz przemyśleń. W rozdziale trzecim przedstawię wyniki moich badań i wnioski.

Na zakończenie tego wprowadzenia chcia<sup>3</sup>abym podkreślić, iż zaburzenia emocjonalne to temat rzeka, nawet w dostępnej literaturze nie ma wyczerpuj<sup>1</sup>cej wiedzy na ten temat, dlatego też moje wnioski, obserwacje i wywody s<sup>1</sup> fragmentaryczne.

### **1. ZABURZENIA EMOCJONALNE**

#### **1.1. ROZWÓJ I ZABURZENIA PROCESÓW EMOCJONALNYCH**

Sądzę, że aby mówić o rozwoju i zaburzeniach procesów emocjonalnych, warto najpierw skupić uwagę na tym, czym są emocje w ogóle i jakie rodzaje emocji wyróżniamy. Wg słownika języka polskiego *emocja* to silne wzruszenie, podniecenie, wzburzenie, silne uczucie.<sup>1</sup> Wyróżniamy emocje pozytywne i negatywne, do pozytywnych należą np.: zadowolenie i radość, a do negatywnych: gniew, strach, lęk, złość.

„W genezie powstawania różnych jakościowo emocji podkreśla się, że zależ<sup>1</sup> one od rodzaju bodźców wywo<sup>3</sup>uj<sup>1</sup>cych je oraz od rodzaju i jakości potrzeb. Zaspokojenie określonej potrzeby lub brak jej zaspokojenia wywo<sup>3</sup>uje różni<sup>1</sup>ce się w treści emocje”.<sup>2</sup> Potrzeby ludzkie są ważne, zarówno te biologiczne (fizyczne), jak i psychiczne. Niezaspokojone potrzeby psychiczne mogą doprowadzić do ujawnienia się negatywnych emocji, co w rezultacie doprowadzić może (choć nie musi) do zaburzenia emocjonalnego.

---

<sup>1</sup> Mały słownik języka polskiego. ued. S. Skorupka, H. Anderska, Z. Łempicka

<sup>2</sup> Kozłowska A., Emocje i uczucia, w: Zaburzenia emocjonalne u dzieci w wieku przedszkolnym, Warszawa 1984, s.13

Warto pamiętać przy tym, że w rozwoju uczuć każdego człowieka obowiązuje *prawo ciągłości zmian*. Znaczy to, że przejście na wyższy poziom rozwoju zależy od wcześniejszych etapów, od tego, co dziecko doświadczyło i przeżyło w okresie poprzedzającym. Skutki zaniedbania i błędów wychowawczych dają o sobie znać nie tylko w czasie ich działania, ale także odbijają się niekorzystnie na dalszych etapach wzrastania dziecka.<sup>3</sup>

Emocje występują w ścisłym związku i współdziałaniu z procesami poznawczymi. Jeżeli w związku z jakimś wydarzeniem dziecko będzie miało miłe i przyjemne doświadczenia, zetknięcie się z podobnym przypadkiem nie będzie wywoływało strachu ani niepewności. Dziecko chętnie upora się postawionym problemem. I wręcz przeciwnie, jeśli będzie miało przykre doświadczenia, w sytuacji trudnej odczuje strach oraz niepewność.

Warto podać tu przykład bardzo prosty. Matka, która krzyczy często bez powodu na widok bałaganu w pokoju i w dodatku nigdy razem z dzieckiem nie podjęła próby uprzątnięcia, wyrabia w dziecku wstręt do sprzątanania. Inna za wykonanie pracy chwali dziecko, docenia jego trud, motywując jednocześnie do wysiłku. Warto przy tym pamiętać, że to, co dla nas banalne i proste, dla dziecka może okazać się trudne i jednocześnie bardzo ważne. Wiedzieć należy, iż emocje motywują do określonej aktywności. Wzbudzając w dziecku uczucie radości i satysfakcji z dokonanych osiągnięć, możemy kierować jego motywacją. Realizujemy w ten sposób cele wychowawcze. Gdy stwarzamy dziecku sytuacje, w których działanie daje satysfakcję, kształtujemy rozwój uczuć młodego człowieka. Uczuciami młodego człowieka i jego emocjami można bardzo łatwo pokierować źle, dlatego wychowanie dziecka to zadanie bardzo trudne i odpowiedzialne. Łatwo o błąd wychowawczy, a do podstawowych należą:

- nadmierna troska o dziecko, przesadna i źle pojęta miłość do dziecka,
- wyłączne dbanie o rozwój intelektualny dziecka (dziecko będzie niezaradne życiowo, zarozumiałe i przemądrzałe),
- wychowywanie w „systemie wysokich wymagań” (dziecko napiętnowane i zastraszone),
- karanie na każdym kroku (brak wiary we własne możliwości, dziecko agresywne i pełne nienawiści),
- brak konsekwencji rodziców w postępowaniu z dzieckiem, brak uzgodnionej linii postępowania (dziecko nie odróżnia spraw ważnych od drobiazgów, chwiejność).<sup>4</sup>

Aby wychowanie dało rezultaty, aby rola jego w rozwoju psychicznym dziecka była istotnie kierownicza, powinno ono rozpocząć się od najwcześniejszego dzieciństwa (od pierwszych jego dni). Wielu rodziców uważa, że dziecku poświęcić należy więcej uwagi, gdy zaczyna ono chodzić do szkoły, co jest wielkim błędem. Szkoła dla każdego dziecka stanowi swoisty próg, od rodziców zależy, czy przejście przez niego będzie proste i przyjemne, czy okaże się koszmarem. W szkole dziecku towarzyszyć będą emocje negatywne i pozytywne, od rodziców zależy, jak dziecko będzie je znosić.

## 1.2. KLASYFIKACJA ZABURZEŃ EMOCJONALNYCH

Zaburzenia emocjonalne mogą mieć różne podłoże. Mając to na uwadze, Halina Spionek dokonała klasyfikacji.

Zaburzenia rozwoju sfery emocjonalno-uczuciowej mogą wyrażać się w:

- „zbyt s<sup>3</sup>abym opanowaniu i regulowaniu przez dziecko zewnętrznych przejawów reakcji emocjonalnych i braku podporządkowania ich wymaganiom otoczenia,

<sup>3</sup> Kozłowska A., Ogólne zasady rozwoju i zaburzeń procesów emocjonalnych, w: jw., s. 26

<sup>4</sup> Filipczuk H., Rodzina i jej oddziaływanie wychowawcze, w: Każde dziecko jest inne. O czynnikach rozwoju psychicznego dzieci, Warszawa 1966, s. 113

- w nieadekwatności reakcji emocjonalno-uczuciowych w stosunku do społecznych sytuacji, które je wywołały,
- we wzroście liczby i siły negatywnych reakcji emocjonalno-uczuciowych i zdominowaniu ich nad reakcjami pozytywnymi,
- w zbyt małej liczbie i zbyt słabej sile reakcji pozytywnych, co w rezultacie doprowadzić może do obojętności uczuciowej,
- w zbyt słabym rozwoju uczuć społecznych i braku dominacji tych uczuć nad prostymi reakcjami emocjonalnymi,
- w tworzeniu się uogólnionych, niewłaściwych postaw emocjonalno-uczuciowych”.<sup>5</sup>

Powyższy podział oparty jest na objawowej analizie zaburzeń.

Innej analizie zaburzeń dokonał S. Gertsmann.<sup>6</sup> Opisał dzieci o cechach niedojrzałości emocjonalnej, zwracając jednocześnie uwagę na jej przyczyny. Wg niego dzieci te charakteryzują się:

- nadmierną więzią emocjonalną z najbliższymi osobami (najczęściej z matką); przyczyną takiego stanu rzeczy może być nadopiekuńcza i lękowa postawa matki.
- postawą konsumpcyjną, która może być wynikiem błędów wychowawczych typu ograniczania samodzielności, nieprzyzwyczajania dziecka do partnerskiego współuczestnictwa w obowiązkach domowych,
- egotyzmem uczuciowym cechującym się brakiem lub niedostatkami rozwoju uczuć wyższych, szczególnie społecznych, a także brakiem umiejętności do odwzajemniania uczuć miłości czy współodczuwania z innymi,
- poczuciem niższości lub poczuciem nadmiernej mocy.

### 1.3. OBJAWY ZABURZEŃ EMOCJONALNYCH

Objawy zaburzeń sfery emocjonalnej ujawniają się w większości zaburzeń dziecięcych. Po tych właśnie objawach można dociec, z jakiego rodzaju zaburzeniem mamy do czynienia. „Zaburzenia emocjonalne występują<sup>1</sup> w nerwicach u dzieci nieprzystosowanych społecznie z różnych przyczyn, upośledzonych w rozwoju umysłowym, psychopatycznych. Objawy zaburzeń sfery emocjonalnej występują<sup>1</sup> także u dzieci nadpobudliwych i zahamowanych, agresywnych lub wycofujących się, u dzieci z chorobami sierocnymi i u dzieci wychowujących się w domu rodzinnym, w którym najbliższe otoczenie może zapewnić im dobrą opiekę”.<sup>7</sup>

Aby dokładniej omówić objawy emocjonalnych zaburzeń, należałoby dokonać podziału dzieci, u których dane objawy mogą wystąpić, bowiem w każdej grupie będą one inne. I tak, powołując się na podział, jakiego dokonała A. Kozłowska, wyróżnić można:

- dzieci nerwicowe,
- dzieci zahamowane psychoruchowo,
- obojętne uczuciowo,
- nadpobudliwe,
- agresywne.

Do typowych objawów nerwicy dziecięcej należą:

- lęk,
- moczenie mimowolne,
- zaburzenia łaknienia,

<sup>5</sup> Spionek H., Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych, Warszawa 1970, s. 140-141

<sup>6</sup> Kozłowska A., Klasyfikacja zaburzeń emocjonalnych, w: Zaburzenia emocjonalne u dzieci w wieku przedszkolnym, Warszawa 1984, s. 47

<sup>7</sup> tamże, s. 44 – 45

- jąkanie,
- tiki.

Z racji przedmiotu mojej pracy chciałabym jąkaniu poświęcić najwięcej uwagi.

„Na obraz j<sup>1</sup>kania sk<sup>3</sup>adaj<sup>1</sup> siê:

- a) objawy kloniczne, które polegaj<sup>1</sup> na wielokrotnym powtarzaniu tej samej g<sup>3</sup>oski b<sup>1</sup>d<sup>Ź</sup> sylaby,
- b) objawy toniczne polegaj<sup>1</sup>ce na zatrzymaniu wypowiedanego wyrazu (zacinanie siê), czemu towarzyszy czêsto silne emocjonalne i miêœniowe napiêcie”.<sup>8</sup>

Dzieci nerwicowe to nie jedyna grupa dzieci zaburzonych emocjonalnie. Inną stanowią **dzieci zahamowane psychoruchowo**.

M. Chłopkiewicz po przebadaniu dzieci zahamowanych psychoruchowo wyodrębnił cztery grupy:

- „zmotywowane napiête” – dzieci te sprawiaj<sup>1</sup> wrzêzenie napiêtych i niespokojnych, maj<sup>1</sup> s<sup>3</sup>abe kontakty z rówieœnikami, s<sup>1</sup> ciche, lêkliwe i zalêknione,
- „podporz<sup>1</sup>dkowane – uleg<sup>3</sup>e” – dzieci te s<sup>1</sup> wyciszone, ma<sup>3</sup>omówne, grzeczne, pos<sup>3</sup>uszne, oceniane jako koleŹeñskie i uczynne, dzieci te s<sup>1</sup> nieufne w stosunku do doros<sup>3</sup>ych,
- „z obniŹon<sup>1</sup> samoocen<sup>1</sup>” – dzieci przejawiaj<sup>1</sup> biemoœæ, nie maj<sup>1</sup> poczucia w<sup>3</sup>asnej wartoœci, apatyczne, powolne, przygnêbione, bezradne,
- „nadwraŹliwe – asteniczne” – dzieci bardzo skryte, powœci<sup>1</sup> gliwe, mêcz<sup>1</sup>ce siê ha<sup>3</sup>asem, neurotyczne, lêkowe.<sup>9</sup>

U dzieci zahamowanych psychoruchowo stwierdza siê, Źe w historii ich Źycia dostrzec moŹna wiele przeŹyć traumatycznych. Mogły to byç np. rozłaki z bliskimi osobami, złe kontakty z matkã, w wyniku których dziecko mogło poczuć siê niekochane, wrêcz niepotrzebne. Innã przyczynã mogła byç rygorystyczna postawa rodziców, stosowanie licznych kar (czêsto cielesnych), surowa ocena dziecka przez rodziców. Takie traktowanie dziecka moŹe przyczyniç siê do powstania u niego zahamowañ psychoruchowych.

Jeszcze innã grupê dzieci zaburzonych emocjonalnie stanowi grupa **dzieci obojêtnych uczuciowo**. Wśród nich sã takie, które nie umiejã nawiãzaç kontaktów z rówieœnikami, nie potrafiã siê cieszyç ani smuciç, wlaœciwie z twarzy takich dzieci trudno cokolwiek odczytaç. Sã to dzieci *bez wyrazu*. Unikajã nawet kontaktu wzrokowego, odtrãcujã przyjaŹñ innych, tak jakby była im niepotrzebna, czasem potrafiã byç złoœliwe i wrogie.

Nastêpnã grupã sã **dzieci nadpobudliwe**. Z takimi mamy do czynienia w kaŹdej szkole. Nadpobudliwoœç psychoruchowa dotyczy zarówno sfery ruchowej, jak i psychicznej. Najbardziej widocznym i uciãŹliwym objawem jest nadmierna ruchliwoœç (ciãgle krêcenie siê, bieganie, podskakiwanie, zmiany pozycji, niemoŹnoœç zachowania spokoju). Zwraca teŹ uwagê labilnoœç nastrojów przechodzãca od radoœci do smutku i gniewu. Dziecko nadpobudliwe jest mało odporne na sytuacje trudne, łatwo siê zniechêca i traci zapał.<sup>10</sup>

W rozwoju dzieci nadpobudliwych istotne znaczenie ma system wychowawczy, szczególnie niekorzystne jest wychowanie niekonsekwentne. W rodzinach, gdzie brak stałych, sprecyzowanych wymagañ w stosunku do dziecka, zaburzenie emocjonalne – nadpobudliwoœæ – ma szansê powstania, a potem rozwoju. Doœæ czêsto spotykanym uk<sup>3</sup>adem (i to niezdrowym) jest pob<sup>3</sup>aŹliwe traktowanie dziecka przez jedn<sup>1</sup> osobê, a surowe przez drug<sup>1</sup>. Jest to w<sup>3</sup>aœciwie takŹe wynik niekonsekwencji wychowawczej.

<sup>8</sup> Kozłowska A., jw., s. 78.

<sup>9</sup> Chłopkiewicz M., Przyczyny i patomechanizmy..., w: Zeszyty Naukowe Instytutu Psych. UW, z. 7

<sup>10</sup> Natowska H., Zespól objawów nadpobudliwoœci, w: Wychowanie dziecka nadpobudliwego, s. 17

Reakcje dorosłych powinny cechować się spokojem i cierpliwością, nie jest to co prawda łatwe, ale konieczne, gdy chcemy mieć wpływ na dalsze zachowanie dziecka. Dzień dziecka powinien być zorganizowany i dostarczyć pozytywnych bodźców. Tu właśnie leży powód, dla którego tak dużo mamy dzieci nadpobudliwych. Otóż coraz więcej rodzin żyje w pośpiechu, matki ze względu na sytuację finansową zmuszone są do pracy, a dziecko często zostaje pozostawione samo sobie. W takich przypadkach trudno mówić o zorganizowanym dniu dziecka i o czasie mu poświęconym. Tego czasu po prostu brakuje. Na to nakłada się nerwowość rodziców, którzy chcieliby mieć dziecko spokojne, grzeczne, a nie łobuza, który przynosi ze szkoły uwagi i złe oceny.

Czyż tak nie wygląda życie wielu rodzin? Niech nie dziwi zatem fakt, że mamy potem dzieci takie, a nie inne.

Ostatnią grupą dzieci zaburzonych emocjonalnie są **dzieci agresywne**. Za agresywne uznaje się to dziecko, które wywołuje konflikty, wszczyna bójki, skarży, przezywa, przedrzeźnia i wyśmiewa, czasem niszczy różne rzeczy i niekiedy męczy zwierzęta. Dziecko agresywne zachowuje się niestosownie w stosunku do starszych lub do rówieśników, jest brutalne, wrogie, pełne nienawiści. Do agresji zalicza się także skrajne przypadki – akty samobójcze.

„Zachowanie agresywne rozpatruje się jako:

- reakcję na frustrację,
- zachowania naśladowcze,
- zachowania instrumentalne”.<sup>11</sup>

Są to przyczyny zachowań agresywnych. Pierwsza przyczyna to poczucie niepewności, zagrożenia, wywołujące stan napięcia emocjonalnego, które może uzewnętrznić się poprzez zachowania agresywne. Drugą przyczyną są zachowania naśladowcze. Jeśli rodzic jest agresywny, istnieje duże prawdopodobieństwo, że dziecko też takie będzie.

Zachowania instrumentalne dotyczą sytuacji, gdzie dziecko stara się przez czynności agresywne zrealizować jakiś cel. Swoją postawą wymusza na rodzicach np. kupno czegoś lub zgodę na coś.

## **2. ZABURZENIA ROZWOJU MOWY**

### **2.1. OKRESY ROZWOJU MOWY**

Zanim dziecko nauczy się mówić, wyrażać swoje myśli, musi przejść wiele etapów (okresów rozwoju mowy). Mówienie jest czynnością, którą nabywa się powoli i ze znacznym trudem w stosunku do innych sprawności motorycznych. Normalnie rozwój mowy następuje w ciągu pierwszych 5 – 6 lat życia.

Językoznawcy wyróżniają<sup>1</sup> następują<sup>1</sup>ce okresy rozwoju mowy:

- okres melodii (tzw. okres przygotowawczy) 0 – 1,
- okres wyrazu 1 – 2,
- okres zdania 2 – 3,
- okres swoistej mowy dziecięcej 3 – 7.

Okres melodii

---

<sup>11</sup> Kozłowska A., tamże, s. 107

„Formami wokalnymi, które poprzedzają mowę w³aciw¹ (artyku³owan¹) s¹ krzyk, g³u³enie, gaworzenie i echolalia. Towarzyszc¹ im formy wokalne: mimika, czyli ruchy wyrazowe mi³ceni twarzy, pantomimika, czyli ruchy wyrazowe ca³ego cia³a, w tym zw³aszcza gesty (gestykulacja), wykonywane koñczynami g³onymi”.<sup>12</sup>

#### Okres wyrazu

Dziecko zaczyna organizowaæ sobie sytuacje, a w ka¿dej trzeba co³ nazwaæ lub okreœliæ. Nast³puje zatem przyswajanie jednowyrazowych wypowiedzi.

#### Okres zdania

Tu mowa ulega dalszemu doskonaleniu. O ile do tej pory by³a zrozumia³a najbli¿szym, o tyle teraz jest zrozumia³a dalszemu otoczeniu dziecka. Mówi ono teraz 2-3-wyrazowymi zdaniami.

Ostatnim okresem jest okres swoistej mowy dzieci³cej. Dziecko potrafi porozumieæ si³ z doros³ymi, wymawia ju¿ prawie wszystkie g³oski, k³opoty mo¿e mieæ z nielicznymi. W wieku 6 lat powinno ju¿ mieæ opanowan¹ mow³ pod wzgl³dem d¿wi³kowym.

## **2.2 CZYNNIKI BURZ¹CE ROZW³J MOWY**

Omawiajc¹ czynniki burz¹ce rozw³j mowy, chcia³abym powo³aæ si³ na ksi¹¿k³ Ireny Styczek „Zarys logopedii”. Autorka przybli¿a w niej m.in. czynniki powoduj¹ce, ¿e rozw³j mowy nie przebiega tak, jak powinien. Mog¹ byæ one dwojakie: zewn¹trzpochodne i wewn¹trzpochodne.

Czynniki zewn¹trzpochodne mog¹ byæ przyczyn¹ nieprawid³owej artykulacji, mowy agramatycznej czy ubo¿ego s³ownictwa. Dzieje si³ tak w³wczas, gdy niedostatki w mowie najbli¿szego otoczenia, przede wszystkim rodziców dziecka, wywo³uj¹ analogiczne braki w mowie dziecka.

Bardziej skomplikowane s¹ czynniki wewn¹trzpochodne. Do przyczyn wewn¹trzpochodnych (endogennych) zalicza si³:

- uszkodzenie struktur korowych, powoduj¹ce cz³ściow¹ lub ca³kowit¹ utrat³ mowy (lub rozumienia) zwan¹ *afazj¹*, brak rozwoju mowy – *alali³* i zaburzenia w jej rozwoju – *dyslali³*,
- uszkodzenie j¹der podkorowych oœrodk³ dr³g nerwowych lub nerw³ obwodowych powoduj¹ce brak rozwoju mowy lub jej zaburzenia zwane *anartri¹* lub *dysartri¹*,
- wady mowy spowodowane upoœledzeniem umys³owym okreœlane terminem *dysglosja*,
- zaburzenia sfery emocjonalnej (psychopatologia, np. neurastenia, psychastenia) wywo³uj¹ce wady mowy zwane *dysfemi¹*,
- zaburzenia osobowoœci powoduj¹ce zaburzenia mowy, zwane *dysfazj¹*,
- nieprawid³oœci w budowie anatomicznej narz¹d³ mowy powoduj¹ce *dysglosj³*.<sup>13</sup>

## **3. METODOLOGIA BADAÑ W³ASNYCH**

### **3.1. PRZEDMIOT PRACY**

Przedmiotem mojej pracy jest wykazanie zwi¹zku, jaki istnieje pomi³dzy zaburzeniami emocjonalnymi a zaburzeniami rozwoju mowy. Chcia³abym wykazaæ, ¿e te dwa rodzaje

<sup>12</sup> Demelowa G., Rozw³j mowy, w: Elementy logopedii, Warszawa 1987, s. 19

<sup>13</sup> Styczek I., Zaburzenia mowy, w: Zarys logopedii, s. 55

zaburzeń są ze sobą (często) ściśle powiązane. Dzieci, które mają problem ze swoimi emocjami, mają niejednokrotnie wady wymowy.

Bardzo często są to dzieci zaniedbane, odrzucone i pozostawione same sobie. Sytuacja rodzinna, domowa nie ułatwia takim dzieciom życia, a przyczynia się do utrzymywania się i narastania kłopotów, z jakimi dzieci się borykają.

Oczywiście daleka jestem od stwierdzenia, że dzieci zaburzone emocjonalnie mają wadę wymowy i odwrotnie: dzieci z wadą wymowy są zaburzone emocjonalnie. Nie.

Niestety, wiele jest takich przypadków, gdzie te zaburzenia idą w parze.

### 3.2 CHARAKTERYSTYKA UŻYTYCH NARZĘDZI PRACY

Moim celem było jak najlepsze poznanie dzieci, więc starałam się skorzystać z takich metod, które by temu najlepiej służyły.

Pierwszym krokiem była rozmowa z wychowawcami, gdyż to właśnie oni są najlepiej zorientowani w sytuacji dziecka, wiedzą, z jakiej rodziny pochodzi, co przynosi dziecku trudność, wiedzą, jakie jest dziecko i na czym polega jego inność.

Potem poczyniłam krok drugi. Poprosiłam każde dziecko na luźną rozmowę, wtedy miałam szansę poznać je, a i one poznały mnie. Ku mojemu zdziwieniu, większość dzieci przy takich spotkaniach okazuje wielką chęć rozmowy i kontaktu z nowymi osobami.

Podczas drugiego spotkania poprosiłam o narysowanie rodziny. Dodałam jedynie, by była ona zaczarowana. Większość dzieci wiedziała, co to znaczy „zaczarowana”. Tym, które tego nie rozumiały, wyjaśniłam. Po skończonej pracy dzieci omawiały, kto jest kim i jaką postać przybrał.

Za każdym razem robiłam notatki, które w miarę spotkań dawały mi coraz szerszy obraz dziecka, a dodać należy, że wszystkie dzieci miały wady wymowy. Kilkakrotne spotkania pozwoliły mi dokonać wnikliwej diagnozy logopedycznej.

Zorganizowałam też spotkanie, podczas którego posłużyłam się testem rodziny (A. Frydrychowicz „Rysunek rodziny”). Z prac dzieci mogłam wiele wynieść, mogłam się dowiedzieć, jaki jest stosunek dziecka do poszczególnych członków rodziny, kogo dziecko darzy najgłębszym uczuciem, kogo się boi, komu ufa. Niektóre dzieci przy rysowaniu czuły się obciężone, choć twierdziły, że lubiły rysować. Czasami na twarzy dziecka rysowało się grymas, dość trudny do interpretacji.

Po rysunku rodziny dałam dzieciom kartki z przygotowanym szkicem. Na kartkach był szkic dwóch domków prawie identycznych (test dwóch domków – J. Rembowski „Projekcyjne metody badania dzieci i młodzieży”). Poprosiłam, aby rozmieściły członków rodziny w domkach lub domku. Omówiłam czynności do wykonania w ten sposób, że rodzina stała się zamieszka, w jej posiadaniu zostały dwa domki. Zapytałam, kto z kim zamieszka?

W niektórych przypadkach mogłam z łatwością przewidzieć, jak dziecko rozmieści rodzinę, bo skoro np. ma lalę do ojca, bo ten pije i na rysunku rodziny przedstawia go jako pajaka, to prawie oczywiście, że schronienie da mu w oddzielnym domku i nie będzie chciał, by mieszkał razem z pozostałymi.

Po dotychczasowych etapach mojej pracy odwiedziłam gabinet psychologa i pedagoga szkolnego. Te osoby bardzo mi pomogły, pozwoliły zrozumieć dzieci i ich postępowanie oraz jego przyczyny.

Podczas ostatniego spotkania (z cyklu tych badawczych) z dziećmi starałam się być jeszcze bardziej wyrozumiałą. Przeprowadziłam ponownie luźną rozmowę, która jednak bardzo różniła się od pierwszej. Na koniec poprosiłam o dokończenie zdań, których początek czytałam. Bałam się, że zadanie może okazać się trudne, ale nie. Dzieci kończyły zdania, nie zastanawiając się dłużej nad udzieleniem odpowiedzi. Test, którym zajęłam się na koniec,

nosi nazwę testu niedokończonych zdań (J. Rembowski „Projekcyjne metody badania dzieci i m<sup>3</sup>odzie<sup>2</sup>y”).

Teraz potwierdzi<sup>3</sup>o siê to, czego wczesniej dowiedzia<sup>3</sup>am siê o dzieciach. S<sup>1</sup> one naprawdê szczerze i otwarte, o tym, co je trapi czy boli, mówi<sup>1</sup>, nie ukrywaj<sup>1</sup>c niczego.

### **3.2. OPIS GRUPY**

Badalam grupê jedenaściorga dzieci zgłoszonych przez wychowawców, których poprosiłam o wskazanie dzieci szczególnie trudnych, takich, które wg nich są zaburzone emocjonalnie. Nie sygnalizowałam, że mają to być dzieci z wadami wymowy.

Wszystkie dzieci poznałam, przebadalam (wspomnianymi wcześniej metodami) i zdiagnozowałam. Wśród tych dzieci znalazły się cztery dziewczynki i siedmiu chłopców. Pochodzą z rodzin trudnych, mających poważne problemy, począwszy od alkoholowego, skończywszy na rozwodach, jakie miały w nich miejsce. Nie znalazło się wśród tej grupy dziecko, które pochodziłoby z kochającej się rodziny. Zawsze podłoże zaburzenia emocjonalnego leży w domu dziecka, niestety często towarzyszy temu jeszcze inny balast w postaci wady wymowy.

## **4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE**

Związek między zaburzeniami emocjonalnymi a zaburzeniami mowy polega na pewnej zależności łańcuskowej. Jak w łańcuszku jedno ogniwo łączy się z następnymi, tak i tutaj jest podobnie. Dzieci zaburzone emocjonalnie rodzą się i rozwijają w rodzinach często niepełnych, skłóconych, z poważnymi problemami. W takich rodzinach mało prawdopodobny jest rozwój zdrowego (w pełnym tego słowa znaczeniu) dziecka. Dziecko musi być, i najczęściej jest, obciążone zaburzeniem emocjonalnym. Skoro dziecko wychowuje się w „niezdrowym” domu, to bardzo łatwo rozwija się także zaburzenie mowy. Rozwija się, nie powstaje – celowo to podkreślam, gdyż nie można mówić, że wada wymowy powstaje na skutek b<sup>3</sup>ędów wychowawczych.

Nietrudno to zrozumieć. Matka, która z czujności<sup>1</sup> obserwuje rozwój swojej pociechy i czynnie w nim uczestniczy, poczuje się zaniepokojona wad<sup>1</sup> wymowy swojego dziecka i w porę uda się do specjalisty po pomoc. Natomiast matka, która boryka się z problemami swojej rodziny b<sup>1</sup>d<sup>1</sup> sama nie widzi problemu w k<sup>3</sup>opotach swojego dziecka, nawet jeżeli jakimś cudem trafi do logopedy (np. na wyra<sup>1</sup>ni<sup>1</sup> prośbê wychowawcy), nie zrobi nic w tym kierunku, by pomóc dziecku.

Domy, w których wychowuj<sup>1</sup> siê dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi moż<sup>1</sup>na wzi<sup>1</sup>æ do wspólnego mianownika (podchodz<sup>1</sup>c do sprawy matematycznie) – czegoś w nich brak. Brak w nich albo mi<sup>3</sup>ooci, albo któregoś z rodziców, albo trze<sup>1</sup>wooci, albo zrozumienia. To s<sup>1</sup> przyczyny powstawania zaburzeń emocjonalnych i trwania zaburzeń mowy.

*Grażyna Dułak  
ZS nr 9 w Gdyni*

## BIBLIOGRAFIA

1. Antos D., Demel G., Styczek I., Jak usuwać seplenienie i inne wady wymowy, Warszawa 1967
2. Bronfenbrenner U., Czynniki społeczne w rozwoju osobowości, w: „Psychologia Wychowawcza” 1970 nr 1, s. 4
3. Chłopkiewicz M., Przyczyny i patomechanizmy..., w: Zeszyty Naukowe Instytutu Psychologii UW, z. 7
4. Demelowa G., Elementy logopedii, Warszawa 1987
5. Filipczuk H., Każde dziecko jest inne. O czynnikach rozwoju psychicznego dzieci, Warszawa 1966
6. Frydrychowicz A., Rysunek rodziny, Poznań 1984
7. Kozłowska A., Zaburzenia emocjonalne u dzieci w wieku przedszkolnym, Warszawa 1984
8. Kozłowska A., Jak pomagać dziecku z zaburzeniami życia uczuciowego, Warszawa 1996
9. Mały słownik języka polskiego. Red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1989
10. Natowska H., Wychowanie dziecka nadpobudliwego
11. Rembowski J., Projekcyjne metody badania dzieci i młodzieży
12. Spionek H., Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych, Warszawa 1970
13. Styczek I., Logopedia, Wrocław 1979
14. Styczek I., Zarys logopedii